

Susza rolnicza. Rolnikowi znów wiatr w oczy?

Autor: Tadeusz Śmigielski

Data: 27 czerwca 2019

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych protestuje w sprawie raportów suszowych Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa. Dowody fotograficzne dotyczące terenów, na których wystąpiła susza rolnicza a nie zostały objęte raportami suszowymi, zostały wysłane do MRiRW.

Raport IUNiG-PIB

Nowy raport obejmuje okres od 21 kwietnia do 20 czerwca br. Instytut informuje: – *w czwartym okresie raportowania tj. od 21 kwietnia do 20 czerwca 2019 roku, stwierdzamy wystąpienie suszy rolniczej na obszarze Polski.*

Susza rolnicza występuje na terenie województw:

Lubuskiego, Wielkopolskiego, Łódzkiego, Podlaskiego, Mazowieckiego, Zachodniopomorskiego, Dolnośląskiego, Lubelskiego, Pomorskiego, Kujawsko-pomorskiego.

Susza notowana jest w uprawach:

zbóż jarych, zbóż ozimych, krzewów owocowych, truskawek, rzepaku i rzepiku, roślin strączkowych, kukurydzy na ziarno, kukurydzy na kiszonkę, drzew owocowych, warzyw gruntowych, tytoniu.

Eksperti przede wszystkim zwracają uwagę, że **największe zagrożenie wystąpiło w uprawie zbóż jarych.** Dotyczy to prawie ¼ gmin w kraju.

Susza rolnicza – jest czy jej nie ma?

Problem dotyczy przede wszystkim terenów, których nie obejmuje raport IUNiG-PIB. Z tego powodu KRIR staje w obronie rolników, ponieważ uprawy ewidentnie dotknięte suszą rolniczą nie znalazły się w raporcie. Dowodem potwierdzającym ten stan rzeczy jest dokumentacja fotograficzna. Na zdjęciach uwidocznione są szkody, które wyrządziła susza rolnicza w zbożach ozimych i jarych.

W czym jest problem?

Mimo **ubezpieczenia upraw przed skutkami suszy rolniczej** rolnicy nie dostaną odszkodowań. Przyczyną tego stanu rzeczy jest nieujęcie upraw dotkniętych suszą w raporcie IUNiG. Okazuje się, że to nie chytry dwa razy traci lecz rolnik, który wydał pieniądze na ubezpieczenie i poniósł straty w polu. Z tego powodu samorządowcy kolejny już raz zwrócili się do ministerstwa w sprawie zmiany przepisów dotyczących szacowania strat spowodowanych suszą. Najbardziej godne uwagi jest to, aby w raportach uwzględniany był stan faktyczny istniejący w uprawach. Rolniku, może wreszcie będziesz mógł spać spokojnie.

Sprawdź, czy Twoje pole objęte jest raportem!

Aby dowiedzieć się, czy nasze uprawy „oficjalnie” zaliczane są do terenów, na których wystąpiła susza rolnicza, trzeba to sprawdzić. **Wejdź na stronę Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej i wyszukaj swoją gminę** <http://www.susza.iung.pulawy.pl/tabele/0222033/> Podstawowym celem monitoringu jest wskazanie obszarów, na których potencjalnie wystąpiły straty spowodowane przez suszę. Serwis prowadzi na zlecenie **MRiRW Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy**. **O systemie monitoringu pisaliśmy w artykule** <https://www.agrofakt.pl/susza-kbw-i-dobre-rady-ministerstwa/>

Instytut o obecnej sytuacji

Specjaliści IUNiG-PIB informują, **że szczególnie duże braki wody wystąpiły w paśmie Polski środkowej oraz częściowo w północno – wschodnich rejonach kraju**. Powiększyła się w porównaniu z poprzednim okresem liczba województw, w których wystąpiła susza rolnicza. W tej chwili suszą objętych jest już 11 gatunków i grup upraw. Najlepsza sytuacja jest na południu kraju, gdzie występuje nadmiar wody dla roślin uprawnych.

Susza rolnicza – teoria vs praktyka

Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej jest oczywiście bardzo ważnym narzędziem informującym o stratach spowodowanych suszą rolniczą. Główną rolę w formułowaniu decyzji odgrywa średnia wartość **Klimatycznego Bilansu Wodnego (KBW)**, na podstawie której dokonuje się oceny stanu zagrożenia suszą. Jednak, jak się okazuje, nie zawsze odzwierciedla on stan faktyczny. Występujące na polach ewidentne straty nie mogą być zrekompensowane rolnikom, jeśli ich pola nie są wymienione w raporcie. Słusznym wydaje się więc wniosek KRIR o zmianę sposobu szacowania strat. **Straty, których przyczyną jest susza rolnicza, powinny być oceniane przez komisje działające lokalnie w poszczególnych gminach.**